

KS. RYSZARD KAMIŃSKI
Katolicki Uniwersytet Lubelski
Lublin

WYNIKI BADAŃ NAD RELIGIJNOŚCIĄ MIESZKAŃCÓW ARCHIDIECEZJI ŁÓDZKIEJ JAKO WYZWANIE DLA DUSZPASTERZY*

WPROWADZENIE

Po wyzwaniu zawierającym się w ideologii marksistowskiej, które Kościół w Polsce przyjął i na które skutecznie odpowiedział, przyszedł czas na podjęcie wyzwania rzuconego przez wolny rynek i pluralizm, zmieniających zakres doświadczeń, wobec których stoi człowiek. W miejsce pewności pojawia się konieczność konfrontacji z wieloma konkurencyjnymi wizjami świata. Dalszym następstwem wolnego rynku i pluralizmu jest wielość wyborów, których człowiek musi dokonywać. Społeczeństwo zmienia się ze społeczeństwa losu w społeczeństwo wyboru. Rzeczywistość staje się bardzo otwarta, a na człowieka spada ciężar odpowiedzialności za własne wybory. Obiektywny porządek nie jawi się człowiekowi na sposób pewny. Ugruntowanie własnych decyzji człowiek znajduje w swoim subiektywnym świecie. Ta subiektywizacja dotyczy także wiary i religii¹.

Zasygnalizowane zagrożenia są jeszcze bardziej niebezpieczne od materializmu dialektycznego, gdyż odrywają człowieka od wszelkich wartości, poza ekonomicznymi. Zagrożenia te dotyczą wielu ludzi, kruszą tradycyjne więzy i wypłukują wiarę. Musi się z nimi liczyć duszpasterstwo, którego celem jest prowadzenie ludzi żyjących w rozmaitych splotach stosunków społecznych i podlegających oddziaływaniu różnych prądów społecznych i ideologicznych, do spotkania z Bogiem w wierze i miłości. W realizacji tak rozumianego duszpasterstwa Kościół kieruje się zasadami zawartymi w Objawieniu Bożym i tradycji chrześcijańskiej. Wymagają one ciągłej aktualizacji i konfrontacji z teraźniejszością i zna-

* Niniejszy artykuł jest tekstem przedłożenia, jakie autor wygłosił podczas Konferencji Rejonowej dla duszpasterzy archidiecezji łódzkiej w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi, 16 marca 2002 r.

¹ P. L. Berger, *Święty baldachim*, Kraków 1997, s. 17–18.

kami czasu (KDK I). Duszpasterstwo XXI wieku musi brać pod uwagę powyższe wyznaczniki, jeśli chce prowadzić ludzi do spotkania z Bogiem w wierze i miłości.

1. NIEZMIENNE ZASADY DUSZPASTERSTWA

Istnieją zasady duszpasterstwa niekwestionowane w żadnym czasie. Nie mogą one ulegać zmianom pod wpływem żadnych przemian. Wywodzą się one albo mają oparcie w Objawieniu Bożym i tradycji chrześcijańskiej. Stanowią fundament każdej koncepcji duszpasterstwa.

Fundamentem działalności duszpasterskiej jest Chrystus (NMI 15). Dlatego Jan Paweł II zaleca wszystkim, którzy związani są z działalnością duszpasterską, aby „kontemplowali i wpatrywali się w oblicze Chrystusa” (NMI 16), a „perspektywa, w którą winna być wpisana działalność duszpasterska, jest perspektywą świętości” (NMI 30). Według nauczania Jana Pawła II w duszpasterstwie trzeba „łączyć bogactwo propozycji dostępnych dla wszystkich z tradycyjnymi formami pomocy indywidualnej i grupowej oraz z nowszymi formami udostępnianymi przez stowarzyszenia i ruchy uznane przez Kościół” (NMI 31).

Prototypem każdego duszpasterstwa jest działanie zbawcze Chrystusa. Dlatego duszpasterstwo jest podporządkowane Chrystusowi uwielbionemu i wobec jego zbawczego działania powinno pełnić funkcję służebną. Nie można mówić o duszpasterstwie bez Chrystusa, ale nie można mówić o Chrystusie, nie mówiąc o Bogu Ojcu, od którego pochodzi Syn, oraz o Kościele jako Jego dziele. Nie można mówić o duszpasterstwie bez Ducha Świętego, który został dany Kościołowi i w którym aktywnie działa. W ten sposób z chrystologicznymi podstawami wiążą się ściśle podstawy pneumatologiczne i eklezjologiczne, a także historiozbawcze i mariologiczne. Wszystkie razem stanowią niezmienny fundament każdego duszpasterstwa.

Jak stwierdza Jan Paweł II: „w ramach wyznaczonych przez uniwersalne i niepodważalne zasady jedyny program Ewangelii musi się nadal ucieleśniać [...] w historycznej rzeczywistości każdej wspólnoty kościelnej” (NMI 29). W Liście Apostolskim *Novo millennio ineunte* Jan Paweł II nakreślił ramy do opracowania kierunków pracy duszpasterskiej na XXI wiek.

Duszpasterstwo, które nie chce być zawieszone w próżni, ale tkwić w realiach współczesnego życia, musi być skierowane na dzisiejszego człowieka, na jego potrzeby i oczekiwania. Oznacza to, że duszpasterstwo powinno uwzględniać nie tylko zasady mające oparcie w Objawieniu i tradycji chrześcijańskiej, ale także korzenie historyczne i podstawowe uwarunkowania ludzkiego życia. W kontekście takiego rozeznania duszpasterstwo może poszukiwać adekwatnych metod i form duszpasterskich, aby dotrzeć skutecznie do dzisiejszych ludzi z posługą Kościoła. Koncepcja duszpasterstwa odpowiadająca dzisiejszym wyzwaniom wymaga oparcia się na możliwie najlepszym zrozumieniu potrzeb egzystencjalnych i duchowych współczesnych ludzi. One to w szczególny sposób ich charakteryzują i wywierają wpływ na ich życie.

2. POLSKIE UWARUNKOWANIA DUSZPASTERSTWA

Kościół w Polsce ma duszpasterskie problemy, z jednej strony podobne do problemów istniejących w innych krajach, z drugiej strony ma też swoje własne problemy, nie istniejące gdzie indziej albo nie istniejące w takiej skali, jak w Polsce. Ta kształtująca się w ciągu wieków polska specyfika, to ścisły związek Kościoła z Narodem, przepojenie kultury narodowej wartościami chrześcijańskimi, wspólne przeżywanie wzlotów i upadków narodowych, wzajemne podtrzymywanie się w czasach trudnych i krytycznych. Łącząc się z Narodem, a nie z państwem, Kościół bronił zasad chrześcijańskich w życiu społecznym, występował w obronie praw człowieka i kształtował ideały i dążenia narodowe, starając się ułatwić ich realizację. Stąd katolicyzm polski był w swoim istotnym profilu kulturowy i światopoglądowy. Nie był on nastawiony na utrwalanie istniejącego stanu rzeczy, ale był dążeniowy i dynamiczny.

W opracowaniu strategii duszpasterstwa na XXI wiek należy liczyć się ze wspomnianą specyfiką historyczną Kościoła w Polsce. Wskazuje na to dokument końcowy II Polskiego Synodu Plenarnego, nawiązujący do tej potrzeby w każdym niemal rozdziale tegoż dokumentu. Trzeba również uwzględnić wyznaczniki związane z duchem obecnego czasu. Według papieża Jana Pawła II „nasze polskie znaki czasu uległy wyraźnemu przesunięciu wraz z załamaniem się systemu marksistowskiego, który warunkował świadomość i postawy ludzi w naszym kraju. W poprzednim układzie [...] Kościół stwarzał przestrzeń, w której człowiek i naród mógł bronić swoich praw [...]. W tej chwili musi znaleźć się w Kościele przestrzeń do obrony poniekąd przed samym sobą; przed złym użyciem swojej wolności, przed zmarnowaniem wielkiej historycznej szansy dla narodu. O ile sytuacja dawniejsza zyskiwała Kościołowi ogólne uznanie [...], to natomiast w sytuacji obecnej na takie uznanie [...] nie może liczyć”².

Powyższa ocena sytuacji dotyczy także dzisiejszej rzeczywistości. Kościół w Polsce nie musi bronić swego prawa do istnienia, jak w okresie realnego socjalizmu, musi jednak odpowiedzieć na wyzwania obecnego czasu. Wyzwaniem dla duszpasterstwa jest spotkanie z pluralizmem i demokracją. W obecnych warunkach nie jest najważniejsze przedstawienie gospodarki państwowej na rynkową, ale to, że człowiek został poddany prawom tych przeobrażeń, że zmienia się jego wnętrze oraz religijne i moralne aspiracje³.

Okres komunizmu dokonał ogromnego spustoszenia w mentalności ludzi. Pozostała po okresie komunizmu duchowa pustka do dziś nie została zapełniona. Polak powszechnie uznany za katolika, często jawi się jako człowiek lekceważący zasady moralne, obojętny na innych ludzi i niezdolny do uczciwej pracy oraz samodzielnych i racjonalnych wyborów.

² Jan Paweł II, *Oto otwiera się nowy rozdział w planach Opatrzności. Spotkanie z Episkopatem Polski*, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 12, 1991, nr 3, s. 42.

³ R. Kamiński, *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997, s. 10.

Mimo zniknięcia państwa totalitarnego pozostał nadal w Polsce klimat wytworzony przez ten typ państwa. Katolicy pozostają w bierności, a Kościół w swoim oddziaływaniu na wiernych nie przestawił się w pełni na nowe problemy i potrzeby.

W kontekście wspomnianych słabości i wypaczeń, często niezawinionych przez poszczególnych ludzi, przychodzą wzorce daleko posuniętego liberalizmu z Zachodu. W Polsce stykają się dwa trendy: pierwszy związany z komunistyczną deprawacją, drugi z konsumpcyjno-liberalnym rozluźnieniem z Zachodu. To zderzenie postkomunistycznej mentalności z wpływami liberalnymi z Zachodu stwarza sytuację zamieszania. Ludzie są zdezorientowani, nie bardzo umieją znaleźć się w nowych warunkach i dlatego przerzucają się od fascynacji Zachodem do lękliwej reakcji na zło, które stamtąd drogą medialną i ekonomiczną napływa do Polski.

3. UWARUNKOWANIA DUSZPASTERSTWA W ARCHIDIECEZJI ŁÓDZKIEJ

Uwarunkowaniom religijności w archidiecezji łódzkiej wiele uwagi poświęca książka pt. *Postawy społeczno-religijne mieszkańców archidiecezji łódzkiej*⁴. Na religijność dzisiejszych mieszkańców archidiecezji łódzkiej znaczny wpływ wywierają uwarunkowania historyczne, a przede wszystkim przynależność tego terytorium do zaboru rosyjskiego i ograniczenia wolności religijnej, jakie były w tym zaborze; pustka demograficzna po II wojnie światowej, którą wypełniła ludność napływowa, dezintegrując w znacznym stopniu życie społeczne i religijne aglomeracji i diecezji; strata 1/3 kapłanów podczas II wojny światowej; ograniczenia w zakresie budowania kościołów jeszcze bardziej dokuczliwe niż w innych diecezjach; patologie rodziny, spowodowane m.in. pracą matek poza domem w systemie trójkmianowym itd.⁵

Ważnym uwarunkowaniem duszpasterstwa jest liczba kapłanów w stosunku do liczby wiernych pozostających pod ich opieką duszpasterską. W archidiecezji łódzkiej na 1 kapłana przypada więcej wiernych niż w innych diecezjach polskich. W świetle przeprowadzonych badań wierni archidiecezji łódzkiej mają zauważalnie niższy wskaźnik zarówno dominikantes (28,9%), jak i communicantes (11,0%) od tych, jakie odnotowano dla wiernych w Polsce (odpowiednio 46,9% i 16,3%).

4. ZAŁOŻENIA OKREŚLAJĄCE MODEL DUSZPASTERSTWA

Duszpasterstwo Kościoła XXI wieku nie może ograniczać się tylko do akcji duszpasterskich, zwłaszcza akcji cząstkowych, związanych z jedną funkcją Kościoła, ale zgodnie z postanowieniami II Polskiego Synodu Plenarnego musi być ewangelizacją, która obejmuje całą działalność Kościoła i wszystkie jej środowi-

⁴ *Postawy społeczno-religijne mieszkańców archidiecezji łódzkiej*, red. W. Zdaniewicz i T. Zembrzusi, Łódź 2002.

⁵ Tamże, s. 7–8.

ska. Duszpasterstwo powinno mieć charakter integralny, obejmujący zarówno odnowę życia religijnego (por. NMI 30–34), jak i reformę struktur duszpasterskich. Łączenie obu tych elementów jest konieczne w skuteczności oddziaływań duszpasterskich w środowisku.

Duszpasterstwo powinno zawierać całość posłannictwa religijnego oraz uwzględniać potrzeby i problemy konkretnych ludzi. W tym sensie Adhortacja apostolska *Evangelii nuntiandi* poucza, że ewangelizacja „nie będzie pełna bez brania pod uwagę wzajemnego odniesienia, jakie zachodzi między Ewangelią a konkretnym i społecznym życiem człowieka” (EN 29). Te uwarunkowania życia człowieka określają przyjęcie takiego, a nie innego modelu duszpasterstwa. Na XXI wiek jest to model „nowej ewangelizacji”, która wymaga nowej gorliwości, nowych metod i nowego sposobu głoszenia i świadectwa Ewangelii⁶.

Realizacja nowej ewangelizacji w Polsce wymaga nowego zapału i nowych sposobów głoszenia Ewangelii oraz uwzględnienia nowej sytuacji, w której Polacy są ewangelizowani⁷. II Polski Synod Plenarny określa priorytety nowej ewangelizacji w Polsce, do których należy: rodzina i wychowanie młodego pokolenia, służba człowiekowi, formacja sumień i kształtowanie ładu moralnego, przepajanie kultury wartościami Ewangelii, zadania ekumeniczne i dialog międzyreligijny, krzewienie katolickiej nauki społecznej oraz zadania misyjne⁸.

Kościół w Polsce, w przeciwieństwie do wielu krajów Europy Zachodniej, zachował charakter „Kościoła ludowego”. Jak stwierdza dokument końcowy II Polskiego Synodu Plenarnego, „Kościół, odpowiadając na wyzwania płynące z masowego charakteru religijności polskiej, organizował tradycyjne duszpasterstwo parafialne zorientowane na przeciętnego katolika. W duszpasterstwie tym wiodącą rolę odgrywali księża. Niewielkie natomiast było zaangażowanie osób świeckich. Skutkiem masowości, obok pozytywnych czynników [...], stała się też powierzchowność i bierność znacznej liczby katolików. Ten charakter rodzimej religijności staje obecnie wobec nowych, trudnych wyzwań w sytuacji demokratyzującej się Polski”⁹. Także w kontekście dokonujących się obecnie przemian istnieje nadal potrzeba rozwijania duszpasterstwa masowego, któremu jednak w kontekście wspomnianych przemian trzeba nadać nową orientację i dostosować go do wrażliwości i oczekiwań społeczeństwa. Do utrzymania masowości Kościoła, zwłaszcza w sytuacji redukcji jego zadań związanych z pełnieniem funkcji zastępczych w okresie PRL, potrzebne jest zwiększenie aktywności laikatu w Kościele.

W ramach duszpasterstwa masowego trzeba wykorzystać możliwość do pogłębiania religijności ludowej we wszystkich jej podstawowych parametrach. Istotne jest całościowe pogłębianie religijności zarówno w jej elementach tradycyjnych, jak

⁶ Zob. *List pasterski Episkopatu Polski o nowej ewangelizacji* (29 I 1992); *II Polski Synod Plenarny*, Poznań 2001, nr 16–17, s. 15–16.

⁷ Tamże, nr 18–42, s. 16–21.

⁸ Tamże, nr 51–59, s. 24–27.

⁹ Tamże, nr 234, s. 17.

i nowych (posoborowych), których rozwijanie będzie prowadzić do kształtowania katolików świadomych i zaangażowanych. Duszpasterstwo masowe spełni swoje zadanie, jeśli będzie popierać ambitne wzory życia chrześcijańskiego i ukazywać miłość Boga do człowieka słowem, liturgią i świadectwem życia.

Wrażliwość społeczeństwa pluralistycznego na sukces zawodowy i ekonomiczny angażuje nie tylko witalnie i społecznie człowieka, ale utrudnia dostęp do świata transcendentnego (zob. KDK 19). Myślenie kategoriami ekonomicznymi, nastawienie na to, co naturalne i uchwytnie oraz przyjęcie za nadrzędny cel osiągnięcie sukcesu utrudnia poznanie i zinterioryzowanie prawd ponadczasowych głoszonych przez Kościół.

Duszpasterstwo obecnego czasu musi liczyć się ze zmianą struktury motywacyjnej wiary. U ludzi może narastać przeświadczenie, że oni sami kształtują rzeczywistość, w której jest coraz więcej śladów ludzkiej działalności, a coraz mniej Boga. Postawa zależności od sił przyrody ustępować będzie postawie panowania nad przyrodą dzięki rozwojowi techniki. Takie myślenie prowadzi z pewnością do stopienia wrażliwości na sprawy Boga i Kościoła. Wspomniane zagrożenie może nasilać się wraz ze wzrostem dobrobytu i muszą to brać pod uwagę stratedzy duszpasterstwa i duszpasterze terenowi.

Duszpasterstwo XXI wieku zgłasza zapotrzebowanie na zróżnicowanie duszpasterstwa w jego kierunkach, formach i metodach realizacji. Jeżeli duszpasterstwo chce dotrzeć do wszystkich ludzi z orędziem zbawienia, to pluralizm duszpasterski jest nieodzowny. Duszpasterstwo może skutecznie oddziaływać, jeśli będzie umiało wcielać się z orędziem zbawienia w życie coraz bardziej różnicujących się w społeczeństwie pluralistycznym ludzi. Wiąże się z tym potrzeba poszerzenia podmiotu oddziaływania duszpasterskiego. Potrzebne jest wyrwanie polskiego laikatu z bierności, aby mógł być lepiej zaangażowany w odpowiedzialność za sprawy Kościoła. Duszpasterstwo obecnego wieku musi dowieść, że jest to możliwe nie tylko w wymiarze normatywnym, ale także w przekładzie na świadomość ludzką i życie codzienne katolików i wspólnot religijnych, zwłaszcza parafii i diecezji.

Dotychczasowa działalność duszpasterska Kościoła w Polsce koncentruje się prawie wyłącznie w parafii. W okresie PRL, ze względu na ograniczenie wolności Kościoła, było to koniecznością. Jednak parafia nie wyczerpuje wszystkich możliwości urzeczywistniania się Kościoła. W warunkach społeczeństwa pluralistycznego parafia nie może być jedyną przestrzenią realizowania duszpasterstwa. W obrębie samej parafii wyrastają zadania i trudności, których nie sposób rozwiązać w ramach jednej tylko parafii. Chodzi tutaj zwłaszcza o formy duszpasterstwa nadzwyczajnego, prace społeczną i charytatywną, planowanie duszpasterskie, informacje i reklamę, apostołat pracy i czasu wolnego itd. W XXI wieku pluralizm i specjalizacja życia, pękanie podstawowych struktur i wzorów myślenia oraz zachowania się ludzi, wymaga nowych środków poznania i działania, nowych struktur pastoralnych, nowych metod i form działania. Konieczne jest dowartościowanie duszpasterstwa ponadparafialnego i otwarcie się także parafii na ponadparafialne zadania i posługi.

5. WYZWANIA DLA DUSZPASTERZY PŁYNĄCE Z PRZEPROWADZONYCH BADAŃ

Duszpasterstwo, które nie chce być zawieszone w próżni, ale tkwić w realiach współczesnego życia, musi być skierowane na dzisiejszego człowieka, na jego potrzeby i oczekiwania religijno-moralne. Musi ono przyjąć ludzi takimi, jakimi oni naprawdę są. Oznacza to, że duszpasterstwo powinno uwzględniać nie tylko korzenie historyczne i uwarunkowania ludzkiego życia, ale także aktualne wyznaczniki religijności.

Stosunek katolików do wiary

Mimo dokonujących się przemian, religia w Polsce pozostaje nadal atrakcyjną wartością dla większości Polaków. Wiara w Boga w dalszym ciągu stanowi nieodzowny element życia poszczególnych ludzi. Odsetek osób deklarujących się jako wierzący nadal kształtuje się na wysokim poziomie¹⁰. Wskazuje to, że Polacy, mimo zachodzących przemian, zachowują podstawową orientację na sacrum.

W przeprowadzonych badaniach w archidiecezji łódzkiej zwrócono uwagę na wiarę w 4 prawdy wiary: wiara w Boga, w zmartwychwstanie Chrystusa, w nagrodę lub karę po śmierci oraz wiarę w istnienie piekła. W świetle tych badań (93,4% wierzy w Boga, 88,0% wierzy w zmartwychwstanie Chrystusa, 75,4% wierzy w nagrodę lub karę po śmierci człowieka i 63,0% wierzy w istnienie piekła). Przytoczone wyniki są porównywalne z wynikami ogólnopolskich badań z 1998 r.¹¹

Pytanie o wierzących członków diecezji zakłada nie tylko czystą doktrynę, samą prawdę w świadomości człowieka, ale także określenie jego postawy, jaka składa się na fakt bycia wierzącym członkiem diecezji czy parafii. Ta właśnie postawa należy do samej istoty bycia wierzącym członkiem Kościoła.

Duszpasterstwo rozwijające się na styku mandatu Chrystusowego, przekazywanego w Kościele oraz oczekiwań wiernych, powinno nawiązywać do sytuacji i uwarunkowań życia ludzi współczesnych. Musi ono liczyć się z faktem występowania we wszystkich środowiskach parafialnych, chociaż w różnym nasileniu, ludzi nie tylko głęboko wierzących, ale także obojętnych, wątpiących, a nawet niewierzących. Także tych ostatnich kategorii parafian nie można pozostawiać na marginesie zainteresowań duszpasterskich. Z pastoralnego punktu widzenia trzeba uznać wszystkich mieszkańców parafii takimi, jakimi oni są. Jeżeli reprezentują zredukowaną postać chrześcijaństwa, są katolikami dystansującymi się, nominalnymi czy selektywnymi, to trzeba im pomóc przebyć drogę do pełnego włączenia się we wspólnotę kościelną. Nierozumiałe byłoby organicznie rozmiarów

¹⁰ E. Jarmoch, *Religijność indywidualna Polaków*, w: *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, red. W. Zdaniewicz, Z. Zembrzyski, Warszawa 2000, s. 385–403.

¹¹ *Postawy społeczno-religijne...*, s. 45.

wspólnoty parafialnej tylko do ludzi aktywnie zaangażowanych w życie religijne. W społeczeństwie pluralistycznym duszpasterstwo uczestniczących w wierze i życiu Kościoła powinno być uzupełnione duszpasterstwem zaadresowanym do tych, którzy zachowują częściowy dystans wobec wspólnoty ludzi wierzących.

Chociaż olbrzymia większość ludzi wszystkich środowisk parafialnych deklaruje, że są wierzący, to jednak nie może ująć uwadze duszpasterzy, występowanie pewnego odsetka parafian o osłabionej wierze lub zupełnie niewierzących i nie identyfikujących się ze wspólnotą ludzi wierzących. Są to ludzie obojętni, wątpiący, poszukujący, osoby pielęgnujące zwyczaje i tradycje religijne, ale nie uczestniczące w spotkaniach liturgicznych i w życiu wspólnoty kościelnej oraz ludzie niewierzący. Niektóre osoby mają za sobą „kościelne dzieciństwo i wczesną młodość”. Na obecnym etapie wszystkim tym osobom potrzebna jest reewangelizacja, aby mogli osiągnąć dojrzałą wiarę i stali się aktywnymi członkami wspólnoty kościelnej.

W obecnej sytuacji można mówić o potrzebie inicjacji chrześcijańskiej nie tylko dla dzieci i młodzieży, ale także wielu ludzi dorosłych, którzy wprawdzie przyjęli sakramenty inicjacji chrześcijańskiej, ale nie przeżyli wtajemniczenia chrześcijańskiego. Dlatego potrzebna jest tym ludziom inicjacja chrześcijańska na trzech płaszczyznach: wiary, liturgii i świadectwa życia chrześcijańskiego. Osoby, które wymagają reewangelizacji powinny być wprowadzone w wiarę, w liturgię i praktykę życia chrześcijańskiego.

Wspomnianym zadaniom może sprostać tylko parafia o nastawieniu misyjnym. Musi ona być otwarta misyjnie nie tylko na potrzeby w krajach misyjnych, ale także na potrzeby ewangelizacyjne i reewangelizacyjne we własnym środowisku. Zadaniami ewangelizacyjnymi powinni być przejęci nie tylko duchowni, ale także wszyscy wierni o nastawieniu apostołskim i misyjnym. Troską duszpasterzy powinno być, aby takich osób świeckich było jak najwięcej w parafii. Parafianie ci nie ograniczają się tylko do zaspokajania własnych potrzeb religijnych, ale wychodzą naprzeciw potrzebom innych mieszkańców parafii, zwłaszcza tych, którzy stracili kontakt z parafią i Kościołem i sami prawdopodobnie nie są w stanie nawiązać go powtórnie. Parafia powinna im w tym pomóc. W warunkach społeczeństwa pluralistycznego duszpasterstwo musi priorytetowo traktować troskę o rozwój wiary ludzi. Obok duszpasterstwa nawróconych i uczestniczących w życiu i wierze Kościoła musi się znaleźć miejsce na „duszpasterstwo nawrócenia” w stosunku do tych, którzy pozostają w jakimś dystansie do wiary i wartości chrześcijańskich, Kościoła i własnej parafii¹².

W realizacji misyjnych i reewangelizacyjnych zadań parafii może być bardzo pomocny katechumenat. Jest on podstawową formą inicjacji chrześcijańskiej rozciąganej przez Kościół nad niedojrzałymi w wierze. Ponieważ Kościół jest rzeczywistością dynamiczną, która ciągle prowadzi nowe pokolenia ludzi do wiary i zbawienia, przeto duszpasterstwo nie może zrezygnować z katechumenatu. Trze-

¹² H. Wieh, *Kirch entfremde Christen. Anregungen und Hilfen für die Pastoral*, Würzburg 1984 s. 29–72; W. Friedberger, *Pastoral mit Distanzierten*, München 1981, s. 53–105.

ba go tylko dostosować do aktualnych potrzeb. Chodzi tutaj o pewną adaptację form, przy zachowaniu elementów stałych i istotnych katechumenatu¹³. Tak rozumiany katechumenat jest szczególnie potrzebny w społeczeństwie pluralistycznym, ze względu na zagrożenia wiary i doświadczenie konkurencji i konfliktów między kościelnymi i społecznymi systemami wartości. Katechumenat będzie służył budzeniu i pielęgnowaniu wiary człowieka, która poddawana jest zagrożeniom ze względu na dechrystianizację życia i konflikty z osobami niewierzącymi lub wyznającymi inne systemy wartości¹⁴.

Świadomość religijna katolików i potrzeba pogłębiania treści wiary

Badania w archidiecezji łódzkiej wskazują, że stan wiedzy religijnej katolików jest niewystarczający¹⁵. Katolików można podzielić na trzy grupy. Pierwszą z nich stanowią katolicy, którzy mają wystarczającą wiedzę religijną w zakresie prawd wiary, wartości i norm religijno-moralnych. Drugą grupę stanowią katolicy, którzy mają wiedzę częściową lub fragmentaryczną. Katolicy tej grupy znają niektóre prawdy wiary i normy religijno-moralne, ale nie znają innych lub podają niepełne określenia tych prawd. Znajomość tych prawd jest często tylko częściowo zgodna z oficjalnym nauczaniem Kościoła. Trzecią grupę stanowią katolicy mający wiedzę błędną lub odznaczający się zupełną ignorancją religijną w zakresie prawd wiary i norm religijno-moralnych. W badaniach prowadzonych w Polsce druga i trzecia grupa reprezentowana jest przez większy odsetek parafian miejskich, zwłaszcza wielkomiejskich niż wiejskich i małomiejskich.

Wiedza religijna przekazywana często werbalnie, wyniesiona z dzieciństwa i lekcji religii, idzie szybko w zapomnienie. Ważnym źródłem wiedzy religijnej są rozmowy na tematy religijne prowadzone w środowisku rodzinnym i zawodowym. Badania przeprowadzone w archidiecezji łódzkiej informują, że rozmowy religijne najczęściej prowadzone są z własnymi dziećmi (22,5%), ze współmałżonkiem (18,0%), przyjaciółmi (15,6%), rodzicami (10,8%), a najrzadziej w środowisku pracy, szkole i uczelni. Także stan czytelnictwa religijnego jest niewystarczający. Tylko 24,4% osób czyta książki religijne, a 74,4% nie czyta. Szczególnie wielki odsetek nieczytających książek religijnych jest wśród uczniów i

¹³ Dokumenty soborowe wskazują na istotne elementy katechumenatu (DM 14) oraz na potrzebę adaptacji obrzędowo-organizacyjnej (KL 65–67) i przywrócenie stopni w katechumenacie dorosłych (KL 64).

¹⁴ J. Baumgartne, opierając się na nowym *Ordo Baptismi*, wskazuje dla dorosłych trzy możliwości organizowania katechumenatu. Pierwsza z nich uwzględnia ochrzczonych dorosłych, którzy nie byli wcale albo słabo pouczeni w wierze. Druga dotyczy katechumenatu ochrzczonych dzieci i młodzieży, którym brakuje podstawowego przygotowania religijnego. Trzecia możliwość to właściwy katechumenat dla nieochrzczonych dzieci, młodzieży i osób dorosłych. Zob. J. Baumgartner, *Der Katechumenat heute*, „Heiliger Dienst” 29 (1975), H. 1, s. 7–19.

¹⁵ Tamże, s. 21–37.

studentów. Dla duszpasterstwa nasuwa się oczywisty postulat, zwiększania czytelnictwa wśród młodego pokolenia, które jest często eliminowane przez środki audiowizualne¹⁶. Sytuacja ta zgłasza potrzebę terapii duszpasterskiej w obliczu dokonujących się przemian.

Doktrynalna zawartość orędzia chrześcijańskiego, stanowiąca przedmiot wiary, zamyka się w zbawczym misterium Chrystusa. Dojrzałość wiary polega na odróżnieniu elementów istotnych od drugorzędnych w zbawczym misterium Chrystusa, na jasnej wizji całokształtu rzeczywistości religijnej, którą przyjmuje się w wierze.

Badania socjologiczne informują, że istnieje dość duży odsetek katolików o wierze niedojrzałej. Parafianie ci nie rozróżniają istoty wiary i środków prowadzących do niej, tego, co Boskie i konieczne, od tego, co ludzkie, zmienne i niekonieczne do zbawienia. Niedokładne rozeznanie wielu katolików w podstawowych prawdach wiary, najważniejszym przykazaniu i obowiązkach katolika, preferowanie wartości ogólnoludzkich przed wartościami religijnymi, wskazuje na braki parafian w stosunku do oczekiwań Kościoła¹⁷. Występujące odchylenia od standardów wiary, przy zachowaniu wiary w ogóle, prowadzi do przypuszczenia, że parafianie bardziej zwracają uwagę na samą postawę wierzeniową niż na treść wiary. Niska świadomość religijna traktowana jest jako największa słabość religijnego życia katolików w Polsce¹⁸.

Postulaty dotyczące pogłębiania świadomości religijnej można podzielić na dwie grupy. W pierwszej z nich znajdują się postulaty dotyczące treści nauczania kościelnego. Skuteczność przepowiadania kościelnego zależy w dużej mierze od przedkładanych treści.

- Należy zwracać większą uwagę na dobór treści przepowiadania. Przedmiotem przepowiadania powinien być cały depozyt wiary. Nie można pomijać prawd niewygodnych albo nie akceptowanych przez ludzi.

- Trzeba przezwyciężać głęboko zakorzeniony w świadomości wielu katolików stereotyp, że intelektualne pogłębianie wiary nie należy do istotnych obowiązków katolika, a poziom wiedzy religijnej nie ma większego wpływu na całokształt religijności. Realizacja tego postulatów jest dość trudna, bo nie ma w tym względzie pozytywnej tradycji, nawyków czy obyczajów, na których można się oprzeć.

- Należy położyć większy nacisk na większą komunikatywność w nauczaniu. W odbiorze wielu katolików wypowiedzi kaznodziejów, a także katechetów i spowiedników są często niekomunikatywne, a język spraw religijnych ukazuje się jako mieszanina niezrozumiałego żargonu teologicznego i kwiecistych przenośni poetycznych, o niezbyt jasnym dla wiernych sensie rzeczywistym. Wszelka sztuczność w stylu, w dykcji i doborze wyrazów utrudnia porozumienie się ze słuchaczami.

¹⁶ Tamże, s. 37.

¹⁷ R. Kamiński, *Przynależności do parafii katolickiej. Studium pastoralne*, Lublin 1987, s. 165–206.

¹⁸ I. Tokarczuk, *Duszpasterstwo polskie w perspektywie roku 2000*, w: *Komisja Episkopatu Duszpasterstwa Ogólnego. Problemy duszpasterskie*, nr 10, Warszawa 1986 (mps).

Druga grupa postulatów związana jest ze sposobem nauczania dzisiejszych katolików. Chodzi bowiem o jak najskuteczniejsze nauczanie parafian. Związane jest ono m.in. z odnową form tradycyjnych oraz z umiejętnym korzystaniem także z form nowych.

- Głoszenie Słowa Bożego powinno przekraczać formy tradycyjnego mównictwa, retoryki. Homilia ma być słowem informującym, ale przede wszystkim budującym i ożywiającym tajemnice Chrystusowe. Nie może ona omijać niewygodnych prawd wiary, gdyż duszpasterstwo musi przedstawiać cały depozyt wiary. Sposób przedstawiania treści Objawienia powinien być współczesny, odpowiadający mentalności dzisiejszych ludzi. Pierwszeństwo powinna mieć metoda indukcyjna, a nie proste moralizowanie i pouczanie z góry.

- Katecheza powinna zachować ścisły związek z liturgią Kościoła, ułatwiać przyswajanie tajemnic roku kościelnego i prowadzić do pełnego uczestnictwa w sakramentach, zwłaszcza w Eucharystii, a także w życiu wspólnoty parafialnej. Prawdy przekazywane w katechezie należy dobrze motywować, biorąc pod uwagę fakt, że dzieci i młodzież mogą mieć pewne braki w wychowaniu religijnym. Na pierwszym miejscu należy mieć motywację ściśle religijną, uwzględnić jednak zawsze poziom umysłowy i stopień wiedzy katechizowanych. W argumentach pozareligijnych trzeba dbać o to, aby były one oparte na prawdzie, dostosowane do mentalności współczesnego człowieka, sugestywne i życiowe.

- Potrzeby współczesnych parafian, oprócz homilii i katechezy, domagają się wykorzystania także innych form i sposobów przekazywania im wiedzy religijnej. Należy troszczyć się o tworzenie klimatu służącego pogłębianiu wiedzy religijnej parafian.

Stosunek katolików do praktyk religijnych

Podobnie jak odsetek wierzących, tak i odsetek praktykujących kształtuje się w Polsce nadal na wysokim poziomie. Praktyki religijne są znakami najbardziej dostrzegalnymi i wymiernymi statystycznie. Jakkolwiek archidiecezja łódzka odznacza się niższym wskaźnikiem (28,9%) dominantes od średniej diecezji polskich (46,9%) i ma najniższy wskaźnik wśród diecezji polskich (najwyższy wskaźnik ma diecezja tarnowska – 74,5%), to jednak wskaźnik katolików niedzielnych uczęszczających przynajmniej raz w miesiącu jest zbliżony do wskaźnika w innych diecezjach polskich i wynosi ponad 70% (w każdą niedzielę 28,1%, prawie w każdą niedzielę 24,8%, 1–2 razy w miesiącu 19,5%, razem 72,4%)¹⁹. Podobnie jest ze wskaźnikiem paschantes (do spowiedzi św. przynajmniej raz w roku przystępuje łącznie 68,8% a do Komunii św. 61,1%). Tych, którzy przystąpili do spowiedzi św. przed paroma laty jest 16,9%, nigdy od dzieciństwa 4,9% i wcale nie przystępuje 5,4%. Do Komunii św. przed paroma laty przystąpiło 16,9% ani razu od dzieci-

¹⁹ Zob. *Postawy społeczno-religijne...*, s. 48.

stwa 4,5% i wcale nie przystępuje 3,7%²⁰. Msza święta jest dla uczestników wypełnieniem obowiązku wobec Kościoła (10,0%), spełnieniem nakazu sumienia (34,1%), przeżyciem religijnym (33,2%), dostosowaniem się do wymagań rodziny (4,8%) lub ogólnego zwyczaju (8,0%)²¹.

Jak widać, najwięcej badanych osób traktuje mszę świętą jako „obowiązek i nakaz” (44,1%). Spełnienie go wiąże prawdopodobnie z sankcją grzechu ciężkiego, a w konsekwencji z posłuszeństwem Kościołowi. Niewiele mniej osób odwołuje się do przeżycia religijnego, co może oznaczać, że mogą kierować się pogłębianą świadomością uczestnictwa we mszy świętej. Są też takie osoby, które traktują mszę świętą jako praktykę nie powiązaną bezpośrednio z religią i Kościołem (16,5%)²².

Mimo dość wysokich wskaźników autodeklaracji wiary i praktyk religijnych, istnieje znaczna rozbieżność między autodeklaracjami a życiem codziennym. Świadczy o tym brak konsekwencji w akceptowaniu prawd wiary i norm moralnych. Podstawową tendencję przemian religijności w Polsce i w archidiecezji łódzkiej stanowi selektywność i ten fakt powinno brać pod uwagę duszpasterstwo.

Z przeprowadzonych badań wynika, że społeczeństwo polskie, w większości wierzące i praktykujące, optuje za wartościami preferowanymi w zsekularyzowanym świecie. Preferowane wartości są ukierunkowane przede wszystkim na kształtowanie indywidualnego stylu życia, według własnych opcji i preferencji. Wartości, które reprezentuje Kościół nie są podzielane przez znaczną część diecezjan, którzy odchodzą od wartości tradycyjnych w kierunku wartości nowoczesnych (wolność, kreatywność, konkurencja, sukces zawodowy itd.). Nie jest to jakieś drastyczne odchodzenie od powszechnie uznanych wartości, ale raczej powstawanie większego rozproszenia poglądów²³. Dotyczy to zwłaszcza osób młodych, relatywizujących często wartości tradycyjne propagowane przez Kościół.

ZAKOŃCZENIE

Duszpasterstwo obecnego czasu powinno wspierać procesy, aby ekonomia i demokracja były podporządkowane prawom ludzkiego rozwoju, a ludzie żyli wartościami duchowymi, dzięki czemu będą mogli lepiej spożytkować wartości materialne. Realistyczne duszpasterstwo powinno uwzględniać nie tylko korzenie historyczne, ale i podstawowe uwarunkowania ludzkiego życia i na znajomości tych uwarunkowań się opierać. W kontekście takiego rozeznania duszpasterstwo będzie docierać z adekwatnymi metodami i formami duszpasterskimi do dzisiejszych ludzi ze zbawczą posługą Kościoła.

²⁰ Tamże, s. 50.

²¹ Tamże, s. 50.

²² Tamże, s. 49–50.

²³ Tamże, s. 180–181.